

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 17 Października r. s. 1852 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt Petersburg dnia 7 Października.

Wczora Jego Cesarska Wysokość WIELKI XIAŻE JEGOMOŚĆ MICHAŁ PAWEŁOWICZ, w pożądanym zdrowiu powrócił do tutejszej stolicy z Moskwy. (G.S.P.)

Na y w y ż s z y Ukaz Jego CESARSKIEJ MOŚCI, dany Rządzącemu Senatowi d. 31 sierpnia.

Znaydując potrzebnym powiększyć środki, dla kształcenia umiętnych lekarzy w Państwie naszym, Uznaliśmy za dobrą ustanowić w Wilnie osobną Medyko-Chirurgiczną Akademią, i liczbę uczących się w Medycznym Instytucie byłego Uniwersytetu Wileńskiego Uczniów Skarbowych powiększyć do 200.

Utwierdziwszy ustawy i etat tej Akademii, ułożone przez Ministra Spraw Wewnętrznych i rozpatrzone przez Radę Państwa, i przesyłając je do Rządzącego Senatu, dla przywiedzenia do skutku, pospół z tém Rozkazujemy:

1) Będący w Wilnie Skarbowy Instytut Medyczny i uczniów jego przenieść do ustanawiającej się tam Medyko-Chirurgicznej Akademii; sumę zaś 22,240 rubli 75 kopiejek srebrnym, na utrzymanie tego Instytutu, etatem 15go listopada 1820 roku naznaczoną i z Podskarbstwa Państwa wypłacaną, obrócić na utrzymanie Wileńskiej Medyko-Chirurgicznej Akademii.

2) Dalszą zatem sumę, na jej utrzymanie, podług utwierdzonego teraz etatu wyliczoną, wyznaczyć z funduszu Edukacyjnego.

3) Oddający się w liczbę innych budowli, w wiedzę Medyko-Chirurgicznej Akademii były kościół Uniwersytetu, utrzymywać z dochodów Pojezuickich, na teżyte osnowie, jak i inne Pojezuickie kościoły. (Summa na roczne utrzymanie Akademii, etatem wyznaczona jest 365,520 rubli.)

— Przez Ukazy do Rządzącego Senatu d. 18 września, datowane w Rjazaniu: były Ober-Sekretarz 7go Departamentu Rządzącego Senatu, Radca Kollegialny Michał Miasojedow, i liczący się przy Heroldyi bez obowiązków, Radca Kollegialny Andrzej Prykłoński, przy zupełnym uwolnieniu ze służby, na własne prośby, pierwszy dla wieku podeszłego i słabości zdrowia, a drugi dla słabości zdrowia, na osnowie Ukazu 18go lutego 1762, mianowani są Radcami Stanu.

— Prezydent Komisyyi ustanowionej na interessa Radziwiłłowskie, Franciszek Wereszczaka, zgodnie ze swą prośbą, z przyczyny choroby, uwolniony od teraźniejszych obowiązków.

Ukazy Rządzącego Senatu.

1) 29 września z Połączonego Zebrania pierwszych trzech Departamentów, o zabronieniu utrzymującym karczmę i austeryę (nocmiazne dšopu) i w ogólności mieszkańcom po miastach i wioskach przyjmować do siebie na nocleg ze skarbówemi rzeczami.

2) D. 29 września z 1go Departamentu, o ustanowieniu przy Bessarabskim obwodowym Sądzie Kryminalnym Czasowego Oddziału dla sądzienia nagromadzonych w nim spraw.

3) D. 30 września z 1go Departamentu, o zostawieniu Izhom Skarbowym rozpatrywać wyroki Zgromadzeń Mieszczańskich i Włościańskich, o ludziach rozwiniętego życia, bez różnicy płci.

4) D. 6 października z 1go Departamentu, o uznaniu kupca Lanca Konsulem Neapolitańskim w Sankt-Petersburgu. (G.S.)

Warszawa d. 19 października.

Dnia 16 b. m. JW. Gubernator Hrabia Witt odprawił przegląd batalionów Penzeńskiego i Saratowskiego, które znalazł zupełnie kompletne i w najlepszym stanie zdrowia; takowym za odznaczenie się w ostatnich manewrach, oświadczył swe zadowolenie.

Dnia 17 b. m. Rada Muncypalna Województwa Płockiego przestała następujące doniesienie o pobycie JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego, Feldmarszałka Cesarstwa Rosyjskiego w Płocku: — „Płock 11 Października. — W dniu 8 b. m. w wieczór nasze miasto miało szczęście oglądać przybywającego JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego, którego Władze cywilne i wojskowe uroczystie przyjmowały, a licznie zgromadzony lud z radością powitał. Nazajutrz rano, wszelkie, tak cywilne, jak wojskowe Władze, wraz z tutejszemi i okolicznymi obywatelami, złożyli JO. Xięciu hołd uszanowania, oświadczając najwyższą wdzięczność wiernych poddanych dla Najłaskawszego CESARZA I KRÓLA, za liczne dobrodziejstwa, które zlał na Polaków. Późem wojsko tutejszego garnizonu odbyło rewii, w której rozmaite wykonało manewra. Przytomni widze nie mogli się dosyć nadszwić pięknej postawie wojska, z którym tu w najlepszej żyjemy harmonii. Po odbytej rewii, JO. Feldmarszałek zwiedził szpitale wojskowe, więzienia inkwizycyjne, biuro Komisyyi Wojewódzkiej, Trybunał Cywilny, Sąd Kryminalny i szpital Siost Miłosiernych, zachęcając wszędzie urzędników, aby się przyczyniali do dobra kraju, przez pilne wykonywanie swych obowiązków. Ziad udał się Xiażę Namiestnik do starożytnego katedrałnego kościoła, gdzie go Biskup, na czele liczego duchowieństwa, w uroczystym ornatcie z krzyżem w ręku przyjmował. Po dwudniowym pobycie, hojnie obdarzywszy ubogich i potrzebnych, JO. Xiażę opuścił nasze miasto, pozostawiając we wszystkich stanach pełne uszanowania i wdzięczności wspomnienie. (G.W.)

— Dnia 21 —

Wojsko Cesarskie wszelkiej broni, zebrane w okolicach Bolimowa, w tych dniach odbywało wielkie obróty wojenne, postępowało ku Warszawie, pod którą onegdaj, w obec JO. Xięcia Feldmarszałka, kończyło manewra. (G.C.)

PRUSY.

Berlin d. 1 października.

Na wielkich manewrach, w ostatnim czasie odbytych, znaydowało się bardzo wielu rossyjskich oficerów, i wszyscy dobrego doznali przyjęcia. Lecz jak w licznym orszaku, Króla, Królewiców i dowodzących generałów otaczającym, wiele Rossyjskich widać było uniformów, tak ani jednego Francuzkiego oficera nie można było spostrzedz, chociaż wiemy, że i francuzcy woyskowi u nas bawią: ale zachowują ściśle incognito.

Porównyując tu teraz przyjęcie, jakiego Lord Durham i Hr. Pozzo di Borgo od naszego dworu doznali, Lorda przyjmowano z największemi honorami, lecz wymuszona etykieta była widoczną; Hrabieniu Pozzo di Borgo zaś cały dwór okazywał przyjacielską poufalskość.

Późna podróż naszego Króla do Cieplie, spowodowała wiele domysłów. Jej właściwą przyczyną ma być zjazd Króla Fryderyka z Cesarzem Franciszkiem w Pradze.

— Dnia 15 —

Xiażę Montfort (Hieronim Napoleon, były Król westfalski) przybył d. 10 b. m., jadąc z Flo-

rencyi, do Kolonii, wysiadł na chwilę w hotelu: „Zum grossen Rheinberg“, a w nocy udał się w dalszą podróż do Londynu. (G.C.)

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 5 października.

Dziś wyjeżdża ztąd Cesarско-Królewski Minister Baron Stürmer, były Poseł w Rio Janeiro, przez Tryest do Konstantynopola, na miejsce Cesarско-Królewskiego Internuncjusza, Barona Ottefelsa.

Donoszą z Tryestu, iż tameczny stan kupiecki odebrał od Rządu uwiadomienie, że ogłoszona blokada portów Egipskich i Syryjskich ze strony Porty Otomańskiej, w ciągu trwającego wzburzenia Mehmeda Alego, de facto uznana została, podług której regulować się mają.

Po jutrze opuszcza kwarantannę Deputacya Grecka; niewiadomo jeszcze, którego dnia rozpocznie swoją podróż do M. nachium.

— Dnia 8 —

Onegdaj po południu przybyła tu Hrabina Marne (Xieźna Angoulême) z swoją siostrzenicą hrabianką Rosni (córką Xieźney Berry), i wysiadła w cesarsko-król. zamku.

Były poseł w Lucernie, szambelan, Hr. Henryk Bombelles, został mianowany posłem przy dworze sardyńskim.

Dnia 4 mieszkańcy tutejszey stolicy obchodzili ze zwykłą uroczystością imieniny Cesarza. Kanclerz państwa, Xieźe Metternich, dawał dla ministrów i dyplomatycznego wydziału świetny obiad. (G.C.)

N I E M C Y.

Frankfort d. 7 października.

Zgromadzenie Związku Niemieckiego, trudni się ciągle sprawami ustaw dla wojska związkowego. — Donoszą z Moguncyi, iż regulamin fortyfikacyjny tej warowni związkowej, ostatecznie został ustanowiony, i sztabowi gubernatora warowni udzielony. Załoga warowni podczas pokoju wynosić ma najmniej 6000 ludzi; ma się składać do połowy z Austryaków i Prusaków. Podczas wojny złożona będzie najmniej z 12,000 ludzi, a kompletna załoga wynosić ma 21,000 ludzi piechoty i 3000 jazdy. Austrya i Prussy po 6700 piechoty i 600 jazdy, W. Xieźstwo Sasko-Weymarskie 2010 piechoty, X. Sasko-Altenburskie 982 piechoty, X. Sax-Coburg-Gotha 1,366 piechoty, X. Sasko-Meiningen Hildburghausen 1150 piech., X. Anhalt-Dessau 523 piech., X. Anhalt-Köthen 325 piech., X. Hessen Homburg 200 piechoty; W. Xieźstwo Heskie ma prawo do załogi podczas pokoju dostawić jeden batalion. Artyllerya warowni zostawać będzie pod bezpośrednimi rozkazami oficera, przez Austryę mianowanego. Wszystkie kontyngensy będą zawsze dowodzone przez najstarszych z własnych oficerów. — Do utrzymania największej jednności, pomiędzy różnemi częściami załogi, oraz, aby duch wojska, porządek i karność jego, zaręczały zupełnie bezpieczeństwo dla warowni związkowej, nie należy się oddalać od wojskowej zasady „jedność w dowództwie“ a służba tak powinna być prowadzona, jak gdyby ta załoga, nie z różnych kontyngensów, lecz z części jednego i tego samego wojska składała się, dla czego też wszelkie wojska załogi jednych praw używać mają, i żadnej preferencyi mieć nie będą. Każda, w warowni istniejąca, siła zbrojna, gwardya narodowa, milicya, żandarmerya, strzelcy celni etc. zostawać będą pod rozkazami gubernatora warowni, we wszystkich sprawach i czynnościach wojskowych, który gdyby nie był zadowolniony z ducha jakiegobądź oddziału siły zbrojney, podczas wojny, może takową każdego czasu rozwiązać, podczas pokoju zaś, takowego rozwiązania od władzy obwodowej żądać ma prawo; która do niezwłocznego wykonania takowego żądania jest obowiązana.

W wypadkach blokady lub stanu oblężenia, ma być zbrojna siła obywatelska, tylko wewnątrz fortyfikacyi użytą.

Stan interessów warowni podług okoliczno-

ści zayść mogących, pięciorako ma być uważany: 1) Stan pokoju, kiedy Związek Niemiecki znajduje się w zupełnym pokoju. 2) Jeżeli okoliczności zaydą, które się domniemywać każą zmiany stanu pokoju, przez któryby warownia zagrożoną być mogła. 3) W stanie następnego ogłoszenia przez związek, o niebezpieczeństwie nieprzyacielskiego napadu. 4) Ogłoszony stan wojny. 5) Ogłoszony stan oblężenia warowni.

Wypadek zagrożenia warowni, może także w skutek rewolucyjnych zaburzeń w warowni być uznanym, a w takowym stanie, zarząd warowni ma osobliwe polecenie, zasięgnąć rady od zgromadzenia związkowego, aby przez uzbrojenie, zaopatrzenie warowni, i wzmocnienie załogi etc. do obrony warowni być przygotowanym. — W razie ogłoszenia wojny związkowej, muszą być wszystkie przygotowania do obrony warowni, tak dalece ukończone, aby cała uwaga zarządu warowni, wyłącznie zwrócona była na chwilę konieczności ogłoszenia warowni w stanie oblężenia. — Ogłoszenie warowni w stanie oblężenia nastąpi przez rozkaz naczelnego wodza, albo przez postanowienie zgromadzenia związkowego, albo nakoniec w nagłych wypadkach przez decyzją zarządu warowni.

Monachium dnia 10 października.

Dziś Król Grecki Otto przyjmował dyplomatyczne grono. Papieżki Nuncyusz miał przemowę, na którą Król Jmci uprzejmie odpowiedział. Później Nuncyusz przedstawił posłów innych dworów Królowi, który z każdym pojedynczo rozmawiał.

Adjutant Króla Jmci półkownik, hr. Baumgarten, jest wysłany dla przyjęcia greckiej deputacyi na granicy Bawaryi. (G.C.)

S Z W E C Y A.

Sztokholm dnia 5 października.

Nadzwyczajny dodatek do wczorajszej *Rządowej Gazety*, zawiera następujący urząd artykuł: „Były Major Ernst Vegesack i były Major Gustaw Düben, zostali uwięzieni, i dziś (d. 4) przed sąd nadworny do odpowiedzialności stawieni.“

Tutejsza gazeta *Dagligt Allehanda* zawiera dzisiaj, co następuje: „Podług urzędowego doniesienia, wczoraj o godzinie 2giej po południu Ernst Vegesack został stawiony przed sąd; gdzie, jak się dowiadujemy, okazano mu list z jego podpisem, datowany ostatniego lipca za granicę następującej treści: Vegesack, wraz z familią będąc w niedostatku, pisze do przyjaciela, który w bliskości byłego następcy tronu Szwedzkiego Gustawa mieszkał, aby wyjechał od tegoż wsparcie, i zarazem oświadczył, iż Vegesack, wyjeżdżając ze Szwecyi, miał rozmowę z rozmaitemi członkami opozycyi, którzy uznali, że nie ma innego ratunku dla Szwecyi, jak osadzić na tronie Xiecia Gustawa. Pan Vegesack zaparł się tego listu, przyznając, że podpis jest blisko podobny do jego. Odprowadzono go do więzienia, a jutro dalsze nastąpią indagacye. Wszystkie jego papiery zostały opieczetowane. Sam Prezes przesłuchiwać go będzie, a Kanclerz sądowy, jako oskarżyciel, będzie temu przytomny. Mówią, że wzmiankowany list, był pisany do uwięzionego teraz Pana Düben, który bawił przez część lata w Wiedniu, i że list ten, oddany tam został Ministrowi Szwedkiemu, który go rządowi nadał. Że Morawski Huzar z *Itadt* przywiozł te depesze wczoraj o godzinie 9 wieczor, nie podpada żadnej wątpliwości. (G.W.)

F R A N C Y A.

Paryż dnia 5 października.

Tutejszy Północno-Amerykański Poseł P. Rivers, odpłynął wczoraj na Amerykańskim statku parowym „Sully“, z Havre do Nowego-Yorku.

Pan Billing, sekretarz przy naszym poselstwie w Madrycie, przybył tu wczoraj, jako gońiec z depeszami.

— Dnia 7 —

Wczoraj zgromadziła się dwa razy rada gabinetowa: zrana i popołudniu.

Jenerał - Majorowie Baron Aymard, dowódzcy w Departamencie Vaucluse, Merlin dowódzca konnej brygady przy północnej armii, Vice-Hrabia Schramm, dowódzca brygady pieszej w Paryżu, i Baron Doguerneau dowódzca tegoż korpusu artylleryi, mianowani zostali Jenerał-Portucznikami. Jenerał-Portucznik Fabre otrzymał dowództwo jednej dywizyi pieszej przy armii północnej.

Król zamienił karę śmierci należących do rozruchow 5 i 6 czerwca Lepage i Cuny, na przedstawienie Wielkiego Pieczętarza, na karę dożywotniego zamknięcia w fortecy.

Gazeta *Temps* twierdzi, iż wieść z dobrego źródła, że Marszałek Soult w swoim liście do Panna Dupin, wyraził następujące trzy warunki: 1) Prezydenturę w gabinecie zatrzymuje dla siebie; 2) dalszy ciąg systemu z 13 marca; 3) zobowiązanie niezblżenia się w żadnym wypadku do lewej strony. — Gazeta Ministerjalna *France Nouvelle* dodaje: drugi punkt rozumie się sam przez się.

— Dnia 8 —

Król Hiszpański już tak dalece miał przytyć do zdrowia, że się naradzał nad utworzeniem ministerjum.

Podług listów kupieckich, powołane zostały wszystkie wojska Hiszpańskie do Madrytu z prowincyi Guipuscoa, Alava i Nawarra.

Korpus obserwacyyny wojska Francuzkiego, wystawiony na granicach Hiszpańskich, składać się będzie z 25,000 wojska.

Piszą z Brestu pod dniem 5 t. m.: „Dziś rano odprowadziano tu trzymasztowy okręt: „San Juan Magnanimo”, który Admirał Sartorius o 60 mil morskich od Lizbony zabrał; ten okręt nładowany był ryżem, wośliem, soletrą i żaglami z Angoli, i miał na pokładzie 164 osób.

Sen Marszałka Maison, przybył tu jako go-niec z Wiednia.

Xiążę Talleyrand miał wczoraj długą naradę u Króla, a dziś wyjeżdża do Londynu.

W Lugdunie utworzone towarzystwo, dla obrony wolności druku, liczy już do 700 członków.

Piszą z Bayonny, iż Jenerał Harispe przybył tam dnia 3 t. m. oraz, że wojska, któremi dowodzić będzie, ściągają za nim niezwłocznie.

Gazeta *Messenger* pisze: „Dziś rozchodzą się tylko wojenne pogłoski z powodu sprawy Hollenderskiej, które popierają powrotem Margrabiego Dalmacyi, i odjazdem ztąd Barona Fagel.”

W Anglii łatwiej teraz zebrać można rekrutów do Oporto, niżeli do wschodnio-indyjskich osad; w Irlandyi znajduje się teraz przeszło 3,000 ludzi gotowych dla odpłynienia do Portugalii.

Z Madrytu piszą z dnia 29 z. m. W ciągu słabości Króla, nie odstępowali go P. Grijalba, a Król powierzył mu ostatnie swoje rozkazy. We wszystkich dycezyach nakazane były modły o przywrócenie zdrowia Króla. Zwołano znówu więcej wojska do stolicy; Królowa pisała do wszystkich Jenerałów w armii. Obawiają się niepokojów w Galicyi i Estremadurze, gdzie dowodzą Jenerałowie Eguja i San Juan, znani stronnicy Don Carlosa.

Nawet wojska, rozciągające kordon zdrowia koło gór Pyrenejskich, odebrały rozkaz udania się śpiesznie w pochod do stolicy.

Donoszą także z Madrytu, iż dwa półki piesze z wojsk ściągających do stolicy, oraz jeden półk jazdy stanęły w Toledo, i takż dywizya stanąć ma w Segowii.

— Dnia 9 —

Journal du Commerce zawiera następujące wiadomości z Oporto z dnia 30 z. m., lecz tylko wkrótkości: „Dawno oczekiwany atak na Oporto, nastąpił nakoniec, lecz był bezskuteczny. Don Pedro odparł na wszystkich punktach oblężających, chociaż z bolesną stratą wielu swoich. Ubił on 2,500 nieprzyjaciół, zabrał przeszło 200 jeńców, kilka dział i wozów amunicyyny, i jedną śmigownicę. Zdaje się, iż Migueliści nie odważą się powtórzyć podobnego ataku, zwłaszcza, gdy wojsko Don Pedra przez usiłowania jego przyjaciół

w Anglii i Francyi, nie tylko w ludziach, lecz oraz w broni, amunicyi, a nawet w pieniądzech, ciągle i znaczne odbiera posiłki; w tych dniach przybyło znówu z Anglii 500 ludzi do Oporto, a wielka liczba żołnierzy, rozpuszczonej legii cudzoziemskiej w Belgii, są już w drodze, teraz więc wciąż wzmacniać będą siłę Don Pedra. — Do Nantes przybyła wielka liczba wychodniów. w celu udania się na przygotowanych tam okrętach do Oporto.”

Xiążę Talleyrand odjechał dziś rano, bardzo śpiesznie do Londynu; jego podróż ma być bardzo nagłą. Miał on oczekiwać rozstrzygnięcia nowego składu Ministerjum, nimby powrócił na swoje posadę; lecz depesze nadesłane wczoraj wieczór od P. Durand do Mareuil, a w których ten dyplomatyk nanowo żąda stanowczych instrukcyi, przyspieszyły podróż Xięcia Talleyranda. Zapewniają, iż tenże już wprzód długą miał naradę z Królem i Marszałkiem Soultiem, oraz, że ma wszelkiego dołożyć starania, aby uskutecznić przyjęcie użycia środków zmuszających przeciw Hollandyi.

P. Humann udał się do Króla, zaklinając, aby go nie kazał obierać kandydatem do Ministerjum, podając za przyczynę, iż przyteraźniejszym stanie rzeczy, nie może być krajowi użytecznym.

P. Argout i P. Barthe obiadowali wczoraj u Marszałka Soult; PP. Rigoy i Thiers już wprzód tam przybyli.

W sobotę zesłał odprawił Jenerał Sebastiani długą naradę w biórze spraw zagranicznych z kilkoma obcemi postaciami. Dniem wprzód odprawiła się długa konferencya w pałacu Posta Pruskiego, pomiędzy kilku członkami ciała dyplomatycznego.

Courrier Français mówi: „Udzielone wczoraj wiadomości w gazecie *Nouveliste* i w *Monitorze*, którym nikt wierzyć nie chciał, potwierdziły się zupełnie. Mianowanie Hiszpańskiego Ministerjum jest niezawodne. Goniec, który dziś przyniósł do poselstwa Hiszpańskiego wiadomość o wyniesieniu P. Zea Bermudez na Ministra spraw zagranicznych, udał się dziś daley do Londynu. Hrabia Alcudia mianowany został na jego miejsce Posłem w Londynie. Minister Csalmarde skazany na wygnanie. Reszta Ministrów: Ballasteros, Salazar, Zambrano, pozostaną jako Rady w Madrycie. Wielu urzędników ministerjalnych rozpuszczono.”

— Dnia 10 —

Król udzielił wczoraj Jenerałowi Drouet i Sekretarzowi Legacyjnemu P. Perrier, odjeżdżającemu do Londynu, prywatne posłuchanie.

Gazeta *Temps* mówi: „Onegdaj wieczór zatrudniano się pogodzeniem dyplomatyków, którzy w tych dniach obiadowali u Barona Louis w Petit-Brie. — Największa część mniemanych współczłonków nowego gabinetu i Xiążę Tayllerand przybyli tam razem z Marszałkiem Soultiem. Z rozmowy P. Soult zdawało się, że jego wybór padł na PP. Louis, Rigny, Barthe, Argout i Bassano. Xiążę Bassano, który przez wspomnienie na jego stosunki pod Cesarzem Napoleonem mógłby wzbudzić podejrzenie u Mocarstw, nie ma osiągnąć wydziału spraw zagranicznych, lecz publicznego oświecenia, lub też spraw wewnętrznych.”

— Dnia 11 —

Monitor dzisiejszy ogłosił skład nowego ministerjum. Członkami jego są: Marszałek Soult, Ministrem Woyny i Prezydentem Rady Ministrów; Xiążę Broglie Ministrem spraw zagranicznych; P. Human Ministrem skarbu; P. Thiers Ministrem spraw wewnętrznych; P. Guizot Ministrem publicznego oświecenia; Hrabia Argout Ministrem handlu i publicznych budowl; Pan Barthe Wielkim Pieczętarzem i Ministrem sprawiedliwości; Hr. Rigni Ministrem marynarki. Trzej więc ostatni utrzymeni zostali przy swoich wydziałach; P. Barthe ma jeszcze mieć dodany wydział religijny.

Izby zwołane zostały na dzień 19 listopada.

Do powyższego artykułu z Paryża dodajemy i to, że P. Barthe, W. Pieczętsz, mianowany także, został Prezydentem Rady Staun; Hr. Montalivet Jenerałym Intendentem listy cywilney, a pierwszy gabinetowy Sekretarz Baron, Fain, Rządzą Stanu w służbie nadzwyczajney.

Xiąże Talleyrand odjechał wczoraj z Xięzną Dino do Londynu.

Z Madrytu donoszą pod dniem 2 t. m., iż Król Ferdynand VII, ciągle przychodzi do zdrowia.

Wczoraj wysłano czterech nadzwyczajnych gońców z wydziału spraw zagranicznych: Pana Pralin do Madrytu, Pana Perrier syna do Londynu, jednego do Wiednia, a jednego do Berlina.

Mniemają, że wkrótce po utworzeniu ministerjum, mianowana będzie znaczna liczba parów.

(G.C.)

ANGLIA.

Londyn dnia 9 października.

Podpółkownik Eden, szwagier lorda Brougham; mianowany został jenerałem-adjutantem siły zbrojney w Kanadzie.

Dnia 26 zawiął do Oporto z Londynu okręt i przywiózł 52 koni dla konstytucjonistów.

Gazeta *Morning-Chronicle* czyni propozycję, aby utworzono subskrypcyę dla wdów i sierot, poległych w sprawie Don Pedra oficerów i żołnierzy. Toż pismo zapewnia, iż wysłane ztąd posiłki w ludziach i amunicyi dla wojska Don Pedra już stanęły na miejscu swego przeznaczenia, że zatem strata poniesiona w morderczej bitwie dnia 29 z. m. w dwóynasób uzupełnioną została. Urządzony tutaj dla Don Pedra wielki liniowy okręt „Wellington” ściągający został onegdaj na dół Tamizy przez dwa parowe okręty.

Admirał Sartorius wysłał część eskadry dla uważania rozproszonych Miguelistowskich okrętów, sam zaś z większą częścią floty, zaraz po bitwie pod Oporto dnia 29 stoczony, udał się pod Lizbonę, której blokadę niezwłocznie ma rozpocząć.

Dopiero nie dawno donosiła *Gazette de France*, że się cała familia Buonapartych zgromadziła w Rzymie do P. Letycyi Bonaparte, dla zabezpieczenia sobie części majątku; lecz następujący spis pobytu członków tej rodziny jasniey udowodni, iak są rozproszeni po świecie: Józef Buonaparte był Król Hiszpański bawi w Londynie; madame Buonaparte jego małżonka w Florencyi; Karol Buonaparte syn Lucyna, ożeniony z córką Józefa Buonaparte, mieszka w Rzymie; Lucyan Buonaparte w Sinigaglia, jeden syn jego w Kolumbii; Ludwik Buonaparte był Król Hollenderski w Florencyi; P. Hortensia jego małżonka w Szwajcaryi; Ludwik Buonaparte ich syn w Szwajcaryi; Hieronim Buonaparte był Król Westfalski w Liwornie; Achilles Murat syn byłego Króla Neapolitańskiego w Londynie, jego młodszys brat w Nowym-Yorku; P. Karolina Muratowa była Królowa Neapolitańska we Florencyi.

Admirał Pulteney Malcolm przybył wczoraj z Portsmouth do Londynu, i odprawił zaraz naradę z P. James Graham w wydziale admirali-cyi; zaś P. James Graham odwiedził ze swej strony lorda Palmerstona w wydziale zagranicznym i lorda Althorp.

— Dnia 10 —

Już od 17 z. m. rozpoczął szoner jeden z eskadry Sartoriusa blokadę Lizbony; admirał Sartorius blokuje to miasto większą częścią swej eskadry już od 1 t. m.

Gazeta *Globe* donosi: że przybyły do Tryestu nasz okręt Wojenny „Madagascar”, odwiezie wkrótce regencyą Bawarską do Grecyi przeznaczoną, gdzie popłynie pod zastoną Francuzkich i Rossyjskich wojennych okrętów.

P. Stratford Canning przesłał Panu Edw. Thomason od Wielkiego Sułtana, wspaniałą i wybornie robioną tabakierę z dyamentami, w dowód ukontentowania W. Sułtana, z naukowego wyjaśnienia Pisma Świętego przez P. Edw. Thomason. Jest to pierwszy raz, iż Cesarz Turecki daje nagrodę za przysługę uczynioną chrześcijaństwu.

Lord Palmerston podał nowy projekt do trak-

tatu pokoju między Hollandyą i Belgią, w którym artykuły traktatu z 15 listopada, dotyczące się żeglugi na Skaldzie i kanałach, w wielu punktach zmienione zostały. Projekt ten rządowi Hollenderskiemu nie został podany przez lorda Palmerstona, jako przez członka Konferencyi, a zatem rząd Hollenderski mniemał, iż nie wypada nań zważać.

Podług listów z Rio-Janeiro, znajduje się ten kraj w bardzo burzliwym stanie; rejeucya rozgniewała.

Dnia 5 t. m. wpłynął do portu w Falmouth okręt „Ebenzer” z 50 ochotnikami dla jazdy Don Pedra przeznaczonemi; takichże znajdowało się tam jeszcze 50 na pokładzie Angielskiego kutra „Osprey.” Dla przeciwnych wiatrów musieli się tam kilka dni zatrzymać; spodziewali się jednak najszybciej dnia 6 t. m. odpłynąć.

— Dnia 12 —

Król przybył dziś w południe z Windsor do pałacu St. James. Ministrowie udali się o godzinie 2 do pałacu królewskiego, gdzie odprawiono tajną radę, na której odroczony został parlament z wtorku 16 października na wtorek 11 grudnia.

Lord Durham powrócił tu wczoraj z nadzwyczajnego poselstwa do Rossyi, i odprawił zaraz naradę z hrabią Greyem w wydziale skarbu, i z lordem Palmerstonem w wydziale zagranicznym.

Wczoraj przybyła tu część orszaku Xięcia Talleyranda, jutro spodziewany jest sam Xiąże.

Sir John Milley Doyle odjechał atąd rzeczywście do Oporto. Wsiadając z swoim adjutantem do powozu, zawołał do otaczającego go mnóstwa ludu: „Niech żyje Donna Mary!” Z tym officerem stanął zarazem w Oporto oddział z 250 ludzi, później zaś uorganizuje się pod jego dowództwem 5000 wojska. (G.C.)

PORTUGALIA.

Oporto dnia 29 września.

Do doniesień, umieszczonych w poprzednich numerach pisma naszego, udzielamy tu jeszcze niektóre szczegóły o ostatniej walce pod Oporto dnia 29 września. Spodziewano się już naprzód ataku Miguelistów dnia tego, jako w dniu świętego Michała, a Portugalczycy chętnie walczy w dni świąteczne i uroczystości. Wojsko Miguelistów liczyło 20,000 ludzi. Dwa dni przedtą bitwą, ustały były z obódwóch stron kroki nieprzyjacielskie zupełnie, a za to zbrojono się obostronnie do gorącego boju. Od dnia 26 nie zatrudniali się mieszkańcy już niczem w mieście, tylko wojną; widziano ich często z teleskopami w ręku, obserwujących stanowiska nieprzyjaciół.

Okręt „Britomar” przywiózł już dnia 21 z. m. do Oporto dla wojsk konstytucyjnych dział do uzbrojenia już zupełnie urządzonych okrętów, jako też kule do dział ciężkiego kalibru.

Znany Telles Jordao, przybył do głównych kwatery Miguelistów, według zeznania zbiegów, poróżnił się zaraz z jenerałem Teixeira. Jordao miał się zapytać: dla czego miasto nie wzięte? Zamiast odpowiedzi położono mu plany stanowisk i spis strat poniesionych. Jordao nie chciał na papiery patrzeć i obwinił jenerała, o tajemne porozumienie się z Don Pedrem. Ledwie ich uspokoiło wdanie się oficerów.

Dnia 25 przybył margrabia Palmella do Oporto; i z nim, także goniec z depeszami do konsula w Oporto i do kommodora, oraz do lorda Russel i admirała Parker w Lizbonie. Te depesze zawierały między innemi rozkazy, aby angielskie okręty „Orestes” i „Childers” wpłynęły za barjerę, gdyby tego wymagała obrona własności angielskich poddanych. To zarządzenie wykonano natychmiast, a porucznik Eliot wysłany został z doniesieniami do Miguelistowskiego wodza, oraz z oświadczeniem, iż pomimo tego neutralność najszybciej zachowana będzie; że jednak wszelkie nadwężenie osób lub własności angielskiej, natychmiast pomszczonem zostanie.

Okręt Don Pedra „Amelie” stanął poza dwoma okrętami angielskimi. Migueliści strzelali dnia 28 z. m. na obadwa, przesłało 200 kul tra-

DODATEK

Wilno dnia 17 Października o. s. 1832 roku.

fiło okręt angielski „Orastes” a jednego człowieka ubito na okręcie angielskim „Childers”; okręty angielskie zachowywały się w najwyższym stopniu umiarkowania, i nie odpowiadały wcale na tę napaść.

— Dnia 29 września w nocy. —

Kongreswskie rakiety okropnie działały dziś z południa. Na cenny świadek opisuje, iż pola i ogrody były, gdyby zasiane zabitemi i ranionymi nieprzyjaciółmi, których podana liczba do 2500 bardzo jest zamałą.

— Dnia 30 września zrana. —

Nas zesłał spokojnie; z naszej strony zginęło 14 oficerów, i bardzo wielu raniono, ze wszystkimi mamy 4 do 500 poległych i ranionych.

Urzędowa depesza margrabiego Palmella z d. 20 września o godzinie 10 w nocy, opowiada prawie to samo, cośmy już wyżej donosili; oprócz tego pisze on: że zamiast co Migueliści tak pewnymi zdawali się być zwycięstwa, stał się owszem ten dzień sławnym dla konstytucjonistów. — Po wyprawie do Aveiro, obiecuje sobie margrabia bardzo wiele, jeżeliby posiłki w czasie nadeszły; własnie też dowiadujemy się, iż dwa parowe okręty, przybyłe z Anglii, stanęły w porcie, które znówu znaczną liczbę ludzi, koni, broni i amunicji mają na pokładzie; odbieramy oraz przez te okręty wiadomość o wielu okrętach z nowozwiciężnemi, którzy tu za nimi dążą. (G.C.)

C H I N Y.

Niespokojności od granicy północnej prowincyi Kantonu, podług odebranych wiadomości, nie są dotąd przytłumione. Powstańcy przez Chińskich mieszkańców są z pogardą nazywani *Javujin* (pół-ludzie). W bitwie wojsk rządowych z powstańcami wiele krwi rozlano, i d. 11 lutego przybył goniec do Gubernatora *Li*, z prośbą o posiłki, w skutek czego wydany został rozkaz Jenerałowi stojącemu w obwodzie *San-Keung*, aby wysłał 500 ludzi na pomoc.

Dwa do Nowego-Yorku z Kantonu przybyłe okręty, przywiozły Gazety Chińskie z dnia 21 kwietnia, które donoszą, że powstał bunt w górnych prowincjach *Kwang-tung*, *Kwang-se* i *Hoo-kwang*, który zrobił wielkie wrażenie w Kantonie, z kąd wysłano wiele wojska naprzeciw buntownikom. (G.W.)

O G Ł O S Z E N I A.

1 W imieniu W. Scholastyki z Sorokow primo voto Piotrowskiej, a dopiero Hałkowej jako małż i za plenipotencyą Leonard Józef Hałko b. Assesor Sądu Ziemskiego Powiatu Upickiego i Gubernski Sekretarz na W. Karola Piotrowskiego, siostrę jego Dydrychowę i potomstwo już nie żyjącej Saltzmanowej czyli ich opiekę, a ogólnie na wszystkich successorów po zeszyłym s. p. Piotrze Piotrowskim dziedzicu dóbr Hlebowia i Zeymel z folwarkami czyni niniejsze oświadczenie w rzeczy następnej; Powodem nie dopełnionej satysfakcyi przez successorów Piotra Piotrowskiego za dwoma tranzaktami służącemi W. Hałkowej, pierwszym za dokumentem w roku 1820 miesiąca julii 17 dnia tytuł obligacyynego mającym, zapewnił Piotr Piotrowski, iż po jego zeyściu corocznie żona W. Piotrowska dziś Hałkowa, po rubli srebr. 2,000 odbierać będzie aż do najdłuższych lat życia swojego i w tym względzie wszystkie majątki swoje oddaje pod ewikcyą: do jakowego dokumentu W. Karol Piotrowski wspólnie pisał,

cy się, święcie wszystkie przyjęte obowiązki przez oycę dla żony a macochy swojej dopełnić przyrzeka, i takowy dokument, jako nienaruszoną wykazujący wolę, w roku 1820 miesiąca julii 17 dnia przed aktami Grodzkimi Powiatu Upickiego przyznaniem upoważnionym został; i za drugim obligiem 1827 roku apryla 14 dnia wydanym ewictionaliter przez W.W. Piotra oycę, Karola syna, Piotrowskich, na 10,000 rubli srebrnych, a 1828 roku februaryi 29 dnia przed Aktami Ziemskimi Powiatu Upickiego przyznaniem, rozpoczęła W. Hałkowa po długim oczekiwaniu proceder w Sądzie Powiatowym Upickim roku 1832 Januaryi 7 dnia, w kontynuacyi którego, spotykała różne wybiegi ze strony W. Karola Piotrowskiego, zmierzone do jednej tylko przewłoki: w końcu po dekretech akcessoryynych Sądu Powiatowego i Sądu Cywilnego Izby Wileńskiej, otrzymała W. Hałkowa ostateczny dekret na dnia 5 7bra teraźniejszego roku, przysądżający zaległą annuatę z expensami w ogóle 9,680 rubli srebr. oraz zastrzeżenie na dal wypłacania każdorocznie po 2,000 rubli srebr., nie łącząc w to wyżej rzeczzonego czystego obligu. Przeto W. Hałkowa będąc tak znaczną kredytorką i pretensorką do dóbr Hlebowia i Zeymel z folwarkami, słuszne ma powody zanosić niniejsze oświadczenie w Sądowe akta, oraz podać drukiem do publicznej wiadomości przez Gazetę Gubernii Wileńskiej i Kurlandzkiej, na ten koniec aby nikt zgoła nie nabywał dóbr rzeczonych, jak równie kamienicy położonej przy Katolickiej Ulicy w mieście Gubernińskim Kurlandzkim Mitawie, (o którą osobno W. Hałkowa ma pretensyą), na onych żadney ewikcyi nie opierał, słowem w żadne nabycia od successorów s. p. Piotra Piotrowskiego nie wdawał się, wybywać też im swoich dóbr niechciał, w kontrakta arendowne, zastawne i tym podobne umowy nie wchodził, albowiem w przypadku okazania się onych, pod żadnym pretextem utrzymać się nie będą mogły o tém samem satysfakcyi strony nie znajdując — O czém zgodnie z prawem podając do powszechney wiadomości podpisuję jako małż i z mocy plenipotencyi 1832 roku oktobra 13 dnia. Pisał Leonard Józef Hałko b. Assesor Sądu Ziemskiego Powiatu Upickiego Gubernski Sekretarz. (1265)

2. Od Rzeczyckiego Ziemskiego Sądu, ogłasza się: z Owruckiego takiegoż dostawiony do tego Sądu wzięty za włoceggę człowiek, który się powiadał tam, że jest *Nikitą Elisejewym* a w tym Sądzie *Nikolajem Tymofiejewym Bodnarem* rodakiem i wychodźcem z Mołdawii z Słobody Jasskiej, należący do miasta Jass, mieszczańcem, mającym od urodzenia lat 27, przyniotów następnych: wzrostu z wielkich średniego, włosów nagłowię strzyżonych i brwiach nieociemnorusych ryżowatych, twarzy czystey białey, oczu szarych zapadłych, nosa ostrego, gęba mała, na lewey szczęce przy uchu nisko wyraźny narysek, wzdłuż jakby czém przerznięty, biały, bardzo wązki szram, na kości z lewey

strony piersi około szyi i na szyi z teyże strony w dole małe brodawki także, mówi czysto po ukraińsku i małowossyysku, na prawey nodze na wielkim palcu paznokieć zepsuty i bardzo mały, że pomieniony człowiek odesłany do Mińskiego Gubernialnego Rządu dnia 6go września dla postąpienia z nim za włóczęgę podług praw. Września 8 dnia 1852 roku.

Assesor Jan Bielicki.

Sekretarz Andrzej Chitun. (1257)

2. Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu ninieyszm ogłasza się, iż wzięty terażnieyszego 1852 roku w Bessarabskim Obwodzie za niepokazanie na piśmie świadectwa, żyd *Szul Szmiliewicz Polak*, który się powiadał rodakiem Wołyńskiej Gubernii Żytomirskiego Powiatu miasteczka Berdyczewa z mieszczan, a stosownie do wyroku Chocimskiego mieskiego Magistratu za włóczęgę, czarodzieystwo, i przyobiecanie pieniędzy przy wzięciu jego pod areszt, przeznaczony do odesłania na Syberiją na osiedlenie bez ukarania.— Przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny $3\frac{1}{2}$ wierszków, włosów na głowie, brwiach, wąsach i brodzie czarnych z przebijającą się siwizną, oczu karych, twarzy czystey, nosa ięby miernych, od urodzenia lat 54, wdowiec. Września 24 dnia 1852.

Sowiełnik Przybylski.

Sekretarz Dżumiński. (1256)

1 Un Anglais, natif de Londres, ayant chaque jour quelques heures de libres, s'offre à donner des leçons de langue anglaise; s'adresser à la librairie de Zawadzki, à Vilna. (1180)

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ninieyszm uprzedza się, iżby nikt nie mógł korzystać ze straconego płakatnego pasportu, wydanego z Kowieńskiego Powiatowego Kaznaczeystwa włościaninowi Rosieńskiego Powiatu majątku Czerwonego-Dworu, Obywatela Graffa Tyshkiewiczza, Michałowi Dowtortowi, 4go października 1851 roku za N. 432, z terminem na sześć miesięcy, z opisaniem przymiotów tegoż Dowtorta następujących: od urodzenia lat 55, wzrostu 2 arszyny 4 wiersz., włosów i brwi czarnych, oczu szarych, nosa długiego, twarzy okrągłej, szczególnych przymiotów nie ma. Października 8 dnia 1852 r.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Naczelnik Stołu Benedykt Czarnocki. (1260)

2. Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, że na oddanie w nową 4ro-letnią dzierżawę od 1 stycznia 1853 roku Grodzieńskiej na rzece Niemnie przeprawy, przeznaczone w Grodzieńskiej Skarbowey Izbie 19go następującego listopada terażnieyszego 1852 roku z ustanowionym przetargiem targi, na jakowe wzywają się życzący z prawnemi świadectwami. Października 11 dnia 1852 roku.

Sekretarz Józef Eysymont.

Powytezyk Wyzho (1262)

2. Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż człowiek Mikołaj Wasilewski, który się powiadał, miejsca urodzenia

swego niepamiętającym, osądzonym będąc za włóczęgę, i rezolucją tuteyszey Kryminalney Izby, na mocy przepisania Pana Ministra Spraw Wewnętrznych, odesłany do Miasta Nikołajewa, dla skompletowania 1go aresztantskiego bataljonu, przymiotów zaś rzeczony: wzrostu 2 arsz. $2\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy smuglawey, podługowatey, oczu karych, nosa miernego, włosów ciemnoruszych, na lewey ręce skazujący palec przykurczony. Października 7 dnia 1852 roku.

Sowiełnik i Kawaler F. Afanasowicz. (1261)

2 Od Witebskiej Izby Powszechney Opiekii ninieyszm ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie z publicznego targu murowany dwu-piętrowy dom i stajnia z ziemią Czastnaho Prystawa Fernanda Grudzińskiego oceniony 5,400 rubli za dług Izby, 1618 rubli $55\frac{1}{2}$ kop. z doliczonymi procentami, a o terminach targow będzie osobno uwiadomiono. Września 25 dnia 1852 roku.

Sekretarz Bachałowicz.

(1251)

2 Od Witebskiej Izby Powszechney Opiekii ninieyszm ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie z publicznego targu, murowany dwu-piętrowy dom z 7 murowanemi kramkami, pogrzebami i ziemią dworzanina Grzegorza Poźniaka w M. Witebsku położony, oceniony 5,500 rubli, za nieopłacenie długu tey Izbie 1,600 rubli z doliczonymi procentami, a o terminach targow będzie osobno uwiadomiono. Września 27 dnia 1852 roku.

Sekretarz Bachałowicz.

(1252)

2. Roku 1852 mesca oktobra 5 dnia Sąd Powiatowy Exdywizorski Kowieński wszystkich kredytorów i pretensorów zeszłego ś. p. Józefa Chłopickiego, Prezesa Granicznego Kowieńskiego zawiadamia, że po ułatwieniu wszelkich pierwsiestkowych in fundo majątności Wędziagoły kwestyy, Sądy swe Exdywizorskie w mieście Powiatowem Kownie w dniu 10 nowembra b. roku do oczewistego rozbioru ogólnie konkursowey funduszu Chłopickich sprawy zareassumuje, i bez przerwy zajmując się oney rozbiorem, tak w rannych, jako i poobiednich sessyach, tęż sprawę oczewiście rozsądzi. Zatem, żeby kredytorowie o powyższej reasumpeyi byli zawiadomieni, i pretensye swoje do ninieyszego Sądu w oznaczonym terminie do Sądu ninieyszego wnosili, przez ninieyszą awizacyą daje wiedzieć.— Sędzia Powiatowy i prezydujący Syrcé, Deputat Duchowny Wincenty Dowtort, Assesor Powiatowy Tytularny Sowiełnik Hulewicz, Felix Kulesza Exdywizor, Regent Antoni Janowski. (1255)

2 Roku 1852 septembra 4go dnia zaginął W. Zenonowi Burniewiczowi Obywatelowi i Deputatowi Dworzanist. Ptu Upitskiego pugilaros z papierami ważnemi, a mianowicie oblig przez W. Majora Buchowieckiego Marszałkowi b. ptu Szawelskiego Józefowi Burniewiczowi na areb. rubli 250 wydany, a W. Zenonowi Burniewiczowi przelany, także na ordynaryynym papierze na imię tegoż W. Zenona Burniewicza na rubli sr. 80 z podpisem Hrabia A., karteczka na rubli 15 z podpisem Wereszczyński, oraz urzędowe pisma ważne, i listy, a gotowemi sto

rubli assygnacyynych, ktoby przeto wiedział o pomienionej zgubie, uprasza onę odnieść do domu X. Franciszkanów pod N. 392 lub też do Redakcyi tej Gazety; przyczem też zastrzega się, aby nikt, dokumentow tych nabywać nie ośmielał się, jako niemających dla nikogo najmniejszej wartości.

Полимеістеръ Ожиговъ. (1234)

NOWE DZIEŁA
D O M B I A Ł Y,
POWIEŚĆ

KAROLA PAWŁA KOCKA,
tłumaczył z francuzkiego
Józef Kraszewski.

Pięć tomow in 12mo, nakładem T. Glücksberga w Wilnie. Cena na lepszym papierze rub. srebr. trzy, na zwycajnym rub. sr. dwa kop. dwadzieście pięć.

Z licznych dzieł znakomitego francuzkiego pisarza Karola Pawła Koka, Dom biały jest pierwsze, które w polskim wychodzi języku, Paweł Kock nie zagłębia się w ciemnościach średnich wieków, nie opisuje wielkich wydarzeń historycznych, ale lekkim i żartobliwym piórem, kreśli obrazy naszych czasów, naszych obyczajów, obrazy ludzi nam współczesnych. — Romanse jego z upodobaniem wszędzie czytane, na kilka języków już przełożone zostały. — Prócz wyszłego z druku Domu białego, znajduje się teraz pod prassą w tejże samej drukarni drugi Romans Kocka: Brat Jakób w 4ch tomach in 12mo. Kto biorąc dom biały prenumeruje razem na Brata Jakóba, płaci za wszystkie 9 tomów na papierze zwycajnym rub. sr. trzy.

3. Od Podolskiej Skarbowej Izby ogłasza się, iż wieś Skarbowa Maydan Jużwiński i majątek Łopatynce oddają się od 23 marca 1833 roku, w possessyą, pierwsza na dwanaście, a ostatni na dziesięć lat, dla tego przeznacza się targ w Skarbowej Izbie, 9 grudnia teraźniejszego 1832 roku, z jednym we trzy dni przetargiem.

Wieś Maydan Jużwiński leży w Wiennickim powiecie: w niej rewizyynnych dusz 106 i jednodworców 21 familij, gruntów 373 dziesięcin, 1,596 sążni, pod lasami 357 dziesięcin, 786 sążni pod zabudowaniem i ogrodami 54 dziesięcin, 1,422 sążni, w inwentarzu sporządzonym w 1832 roku pokazano pańszczyzny ciągłej 486 i pieszey 1,539 dni, roczney intraty 536 rubli 23 kop. srebrem, rachując każdy dzień pańszczyzny po 10 kop. srebrem.

Wieś Łopatynce leży w Lityńskim powiecie, w niej rewizyynnych dusz 96, i jednodworców 29 familij, gruntów 1,067 dziesięcin 2,195 sążni, a niezdatney ziemi 17 dziesięcin 2,125 sążni. Przynosi ona intraty dochodu podług lustracyi 1798 roku 529 rubli 23½ kop. srebrem, rachując pańszczyznę ciągłą po 6, a pieszą po 4 kop. srebrem: takowych dni w inwentarzu 1830 roku pokazano 3,712 ciągłej, a 696 pieszey.

Życzący wziąć takowe majątki w possessyą na wyżey wyrażony czas, zechcą na wyznaczony termin przybyć z pewnemi ewikcyami do Izby Skarbowej, gdzie będzie im pokazany inwentarz, z szczegółowym opisaniem

stanu włościan, ich powinności i położenie samych majątków. Września 27 dnia 1832.

Sowietnik Krycki.

Naczelnik Stoła Kuczyński. (1250)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

3. UUr. Apolinaremu Móravskiemu Szambellanowi b. Dworu Pol., Bazylemu i Heleńnie z Janowiczów Sekretiewom Półkow. woysk Rossyyskich, Ludwice Hrabini Kossakowskiej Łończynie Litt. z dokładem opieki, Wincetemu Nowickiemu Regentowi, po dekrete kopii z spraw, a Józefowi Wichertowi, Józefowi Bakowskiemu b. Prezýd. Ziem. Trockiemu, Bernardowi Gieysztorowi Sędz. Granicz. Kowień., Anieli Baranowskiej Podpółt. z dokładem opieki, Stanisławowi de Sztrungowi, Fryderychowi Morytzowi, Ignacemu Januszewskiemu Mostowniczemu, Michałowi Żyllo Kapitanowi woysk polskich, Ignacemu Tomaszewskiemu, lub tych wszystkich osób successorom, po dekrete niestannym loco peragendae executionis, pozew Edyktałny przed Sąd Powiatowy Wileński, na kadencoyą idącą Sto-Michałską, czyli 8brową, z instancyi Ur. Tekli z Byczyńskich Kucwiczowej Konsyliarzowej pod assystencyą opieki, w referencyi do dowodów u Sądu złożyć się mających, do całego wiadzionego processu, zaszyłych dekretów oczewistych i dyllaacyynych, oraz remissy Sądu Głównego, i uprzednich żalob wynosi się w prośbach: o zobowiązanie niestawiających na uprzednich terminach do warowania loci standi, o zasądzenie summy rubli srebr. 436 kop. 92, na wszelkim obżał. Sekretiewey funduszu, a pryncypalnie na będącym w ręku obżał. Móravskiego z procentami i expensami prawnymi, z inekwitaoyą do majątku Butrymańców, i do summy w ręku obżał. Kossakowskiej znajdujący się, na którą zakładającego się areшту potwierdzenia; o skassowanie wszelkich kondyktowych pretensyów, oraz opisow na zatarcie ewikcyi nległego funduszu zmierzających, o przyjęcie oczewistej rozprawy, uchylenia zarzutu dawności, i jakowej ammissyi, o bliższosć do dowodu i odwodu, a gdzie wyniknie potrzeba i do juramentu i we wszystkiem o wypełnienie regół remissą Sądu Głównego przepisanych.

Roku 1832 msca 8bra 8 dnia, że takowy pozew do Gazety Kuryera Litt., może bydź umieszczony Sąd Powiatowy Wileński poświadcza.

Assessor Jan Czyż.

Regent Julian Malicki. (1249)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

3 Urodzonym Antoniemu Komarowi b. Sędz. Granicz. Oszmiań., Damiannie Komarowej i jey synowi małoletniemu z oycy Felixa Komara Sędz. pochodzącemu z dokładem opiekunów; Bogusławowi Eysmontowi Kapitanowi b. W. Polskich, Alexandrowi Tretiakowemu, Kamilli Szklennikównie, Karolinie Rumakównie i jey opiekunowi Antoniemu Korsakowi b. Wywodowemu Ptu Borysowskiego Deput., Piotrowi Szuniewiczowi, Stanisławowi Zienowskiemu, o-

raz dalszym kredytorom i pretensorom do funduszu zeszłego Hilarego Komara, stosunki mającym Pozew, przed Sąd Miński Cywilny Izby na kadencję od 20 septembra idącego roku reasumującą się lub po niej następną, z instancyi Urodzonych Karola jako męża, a Filomeny z Prószyńskich imo: Voto Komarowej ad praesens Mosiewiczowej Sędz. Gran. aktorki rzeczy, przy odwołaniu się do wszelkich w sprawie złożyc się mających dowodów, szczególnie zapisanego oświadczenia w roku teraźniejszym marca 14 d. w Miński Cywilny Izbie, oto: iż żałca debitorka pożyczwszy zeszłemu mężowi swojemu Hilaremu Komarowi na własnoręczne obligi, pierwszy w roku 1827 xbra 19 d. na rubli sr. 500, drugi w roku 1829 marca 25 d. na rubli sr. 200, trzeci w roku tymże apryla 11 d. na rubli sr. 900, zawińszy oświadczając się w ogóle rubli sr. 1600 z procentami wskazał ewikę na wszelkim swoim majątku, a mianowicie na folwarku zastawnym Iwanowszczyźnie w Pcie Boryrowskim położonym v. Pawlukow zowiącym się — Nakoniec ze skutkow swej osobistej skłonności, i względności, postanowiwszy uczynić dar dla JPanny Karoliny Rumakówny, zobowiązał żałcą dellatorkę do wydania teyże Pannie Rumakównie w roku 1829 apryla 11 dnia obligu na rub. sr. 900. Co przez uległość dla męża (a nieoswojona z prawem znajomości wykonywając) bez przewidzenia własnej smutnej następności i zachwiania swego rękodaynego funduszu wypełniła, i stosownie do ewikę żałce opisaney, dając obligi dla obżatnych, Rumakówny, Felixa Komara i dalszych, na tenże folwark Iwanowszczyznę ewikę wniosła: a lubo ś. p. Hilary Komar folwark Iwanowszczyznę zwany, w Pcie Boryrowskim położony, do dziedzictwa WW. Zienowiczow Marszał. przynależny, za prawem zastawnym w roku 1817 marca 11 dnia danym i przyznaniem posyadowany, przez testamentową dyspozycją w roku 1829 maja 16 d. sporządzoną, i tegoż roku junii 13 d. w Sądzie Gł. Mińskim 2go Depart. aktykowaną dla żałce z przywiązaniem długow i darow, przeznaczył, z jakowego folwarku ogólnie kredytorowie i donataryusze szukać satysfakcyi powinni: mianowicie za utrzymanie folwarku Iwanowszczyzny w budowlach fundowych, dawania zapomóg włościanom, uprząży wszelkiej, i żywności czyniącej się — corocznie opłatę za tychże podatków Monarszych, rekrutezyny — procentow do Skarbu Monarszego, od summy zastawnej za Komara nieprzestannie ociążając się, zaspakając żałca jest przeznaczoną i z pełną uciążliwością samojedną utrzymując służ ekonomicznych, bonifikatę załatwiać musi — także z okazji wynikłych w roku przeszłym zamieszek w kraju, dość, osobistego, niemało, funduszu straciwszy; osobno z wypadkow ogólnej choroby w poddaństwie zastawnym chat dwóch przez śmierć zupełnie niemając, równie z okoliczności zawodnie wyciągniętej intraty folwarku Iwanowszczyzny — gdy rzeczony folwark Iwanowszczyzna na satysfakcyą moją realnego długu, donatoryuszki oraz kredytorow. żadnej intraty nie czyni — a co większa koszta w exdywi-

zy Januszewskiej — solłarya, poszliny, dług skarbowy, i dalsze nieprzewidziane do osoby żałce przywiązują się — a gdy stan folwarku Iwanowszczyzny żadnego dopiero nie czyni widoku na uspokojenie długow i darow ś. p. Hilarego Komara. Z tych więc nayrzeczywistszych pobudek żałca dellatorka nieściesniając dla siebie prawa rządzenia się w folwarku Iwanowszczyźnie, a w poszukiwaniu swoich rękodaynych należności, stosownie do oświadczenia, pozywając obżatych przed Sąd Cywilny Miński Izby zakłada prośby. Nade wszystko dowodow wszelkich na swą stronę służących — prawa zastawnego i testamentu utwierdzenia — a mocą onych przy prawie zastawnym utrzymania, o przeznaczenie tacy exdywizyi wieczystey schedy z wydziału Januszewskiej massy przeznaczyć się mającej; o przyporoczenie Sądowi exdywizorskiemu w Januszewie exystującemu, iżby zachodzące stosunki tak z kredytorami zeszłego Komara, jako też żałce, własnymi, rozwiązał; iżby w miarę ich pretensyow, hyleby prawnym obiektyom niepodległych, w proporcję otrzymać się mającej satysfakcyi z massy po-Zenowiczowskiej, w jednostajnej taxie z obowiązkiem wypłaty długu Skarbowego, schedy wydzielił — amissy na niestawających, ogłoszenia i od wszelkich nadal prozekucyi dellatorkę wolną ogłoszenia — o przepisanie dalszych właściwych reguł i tego wszystkiego, co czasu sprawy proszonym będzie, z wolną poprawą żałoby.

Roku 1832 mca septembra dnia — Woźny niżej podpisany świadeż, iż tego pozwu kopije zgodne z autentykiem w sprawie WWJMś Panow Karola i Filomeny z Prószyńskich Mosiewiczow, Sędz. Granicz. Ptu Oszmiańskiego: WWJMś Panom Bogusławowi Eysmontowi Kapitanowi Woysk Polskich w majątności Milezu w Pcie Boryrowskim położonej 17 dnia — Karolinie Rumakównie w majątności Iwanowszczyźnie, oraz Piotrowi Szuniewiczowi w folwarku Łyntuchowie 16 dnia i Stanisławowi Zienowskiemu w folwarku Zapotowiu w Pcie Boryrowskim leżących 16 d. osobnemi kopijami oczewisto w ręce popodawałem, oraz dalszych wszystkich kredytorów, że przez Gazety Kuryera Litewskiego zawiadomiłem, zapewniam — i o terminie rozprawy przed Sądem Miński Cywilny Izby zapowiedziałem.

Salomon Kodz Woźny Powiatu Borysow.

Roku 1832 mca septembra 19 d., przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEJ MOŚCI Powiatowemi Boryrowskiemi stawając osobiście JP. Woźny wyżej wyrażony, relacyę takowego pozwu urzędowie zeznał — Przyjąłem, i że jest w księgach świadeż:

Borysow. Pto Sąd Regent Albin Błażewicz. (1253)

P r e n u m e r a t a.

Od dnia 1szego bieżącego października zaczął się ostatni kwartał Prenumeraty na Gazetę Kuryera Litewskiego pocztą i na miejscu. Cena zwyczajna: z pocztą rubli 4, bez pocztu rubli 2 kop. 25 srebrem.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1832. d. 17 Października.

Cenzor Leon Borowski.